Warszawa, 19 czerwca 2020 r.

**Ginekolog na telefon – co o konsultacjach zdalnych sądzą Polki? Zbadaliśmy to!**

**Epidemia COVID-19 stała się czynnikiem, który zdecydowanie wpłynął na częstotliwość korzystania z wizyt online, bez względu na specjalizację lekarską. Zmiany w tym zakresie nie ominęły również wizyt ginekologicznych, które z natury wymagają wyjątkowych umiejętności komunikacyjnych po stronie lekarza, bo dotykają najbardziej intymnych sfer zdrowia kobiet. Czy zatem telemedycyna ma szansę zaistnieć w ginekologii na stałe? Poniższe wyniki badań dają jednoznaczną odpowiedź!**

Dziś, w dobie pandemii wiele problemów, w tym również i zdrowotnych udaje się rozwiązać bez wychodzenia z domu. Z pewnością pomocne są wytyczne organów zdrowia, które rekomendują zdalną formę kontaktu z pacjentem po to by ograniczyć ryzyko zarażenia koronawirusem. Dlatego w ramach programu „Recepta na sukces” przeprowadzono cykl bezpłatnych konsultacji ginekologicznych online **#porozmawiajmyotwarcie**, które cieszyły się dużą popularnością wśród pacjentek. Ponadto, w ramach programu na zlecenie firmy Gedeon Richter Polska przeprowadzono badanie pt.: **„Oczekiwania kobiet wobec komunikacji z lekarzem ginekologiem i farmaceutą”**, które podejmuje temat znaczenia telemedycyny w ginekologii.

Jak wynika z badania, **40% respondentek odbyło wizytę telefoniczną lub za pośrednictwem internetu**. Spośród pacjentek, które skorzystały z teleporady, aż 77% odbyło się przez telefon, 19% za pośrednictwem maila, a 15% poprzez połączenie wideo. Najczęstszym powodem, dla którego respondentki decydowały się na zdalną konsultację było przedłużenie lub wypisanie recepty, na co wskazywało 59% badanych oraz omówienie wyników badań, co stanowiło 49% wskazań[[1]](#footnote-1). Co zaskakujące, w trakcie konsultacji online zorganizowanych w ramach programu „Recepta na sukces” zdarzało się, że to mężczyźni korzystali z wizyty online w imieniu swoich partnerek i córek, które krępowały się skontaktować osobiście.

*Konsultacje ginekologiczne online nie zastąpią wizyt, w których niezbędne jest badanie fizykalne. To jednak doskonała alternatywa w sytuacji, kiedy konsultacja stacjonarna nie może się odbyć albo chodzi o omówienie wyników badań, przepisanie recepty czy wypisanie zwolnienia lekarskiego. Nie każda konsultacja musi się wiązać z badaniem na fotelu lekarskim. Tak postrzegana telemedycyna ma szansę wpisać się na stałe w ginekologii* - mówi dr Ewa Surynt, lekarz ginekolog i ekspertka programu „Recepta na sukces”.

**Istotnym czynnikiem, który wpływał na formę teleporady był wiek**. Jak wynika z badania, kobiety powyżej 50. roku życia najrzadziej korzystały z czatu wideo. W przedziale 50-59 było to jedynie 4% ankietowanych, a wśród kobiet powyżej 60. roku życia 9%. Ogółem z czatu wideo korzystało 15% respondentek. Warto zwrócić uwagę na to, że kobiety z mniejszych miast rzadziej korzystały z wizyt zdalnych u ginekologa. W przypadku miast do 20 tysięcy mieszkańców z teleporady nie korzysta 67% respondentek, a w przypadku miast z liczbą mieszkańców 20-100 tysięcy jest to 71% respondentek.

Wizyta ginekologiczna jest z zasady bardziej wstydliwa niż inne wizyty lekarskie. Forma rozmowy zdalnej może być jeszcze trudniejsza ze względu na nieznaną i rzadko używaną dotąd formułę, a co za tym idzie problemy techniczne. Najczęstsze z nich to niewyraźny dźwięk i zakłócenia w odbiorze audio, na co wskazuje 34% ankietowanych, niewyraźny obraz i słaba jego jakość (26%) oraz przerwanie połączenia (26%).

Wizyta online u ginekologa jest sytuacją, w której lepiej czują się kobiety młode. To one co dzień korzystają z komunikatorów internetowych, czatów wideo, połączeń online. Taki sposób konsultacji to duża oszczędność czasu dla pacjentki, zwłaszcza w sytuacji, kiedy rozmowa dotyczy omówienia badań, co z powodzeniem może odbyć się w formie zdalnej.

Telemedycyna w ginekologii to trend stale rosnący, który wpłynie na poprawę jakości i rozwój narzędzi teleinformatycznych dostosowanych do zarówno młodszej, jak i starszej grupy pacjentek. Warto pamiętać, że ważną rolę w tej kwestii stanowią nie tylko nowoczesne, intuicyjnie zaprojektowane rozwiązania, ale przede wszystkim kładzenie nacisku na kształcenie lekarzy w zakresie komunikacji z pacjentem.

**Dodatkowych informacji udzielają:**

|  |  |
| --- | --- |
| Weronika Kot, Specjalista ds. Public Relations, Gedeon Richter Polska, Koordynator kampanii „Recepta na sukces” | Zuzanna Bieńko, LoveBrands RelationsBiuro organizacyjne kampanii „Recepta na sukces” |
| tel.: + 48 693 090 911, email: weronika.kot@grodzisk.rgnet.org  | tel.: 533 310 339, email: biuro@receptanasukces.pl  |

„Recepta na sukces” to program edukacyjny skierowany do studentów medycyny i farmacji zainicjowany przez firmę Gedeon Richter Polska, lidera w obszarze ochrony zdrowia kobiet. W ramach VI edycji programu zainicjowana została kampania społeczno-edukacyjna pod hasłem „Porozmawiajmy otwarcie o…” (#porozmawiajmyotwarcie), która koncentruje się na zdrowiu kobiet. Celem kampanii jest zwrócenie uwagi studentów medycyny i farmacji, przyszłych lekarzy ginekologów i farmaceutów, na kluczową rolę jaką w procesie terapeutycznym pełni komunikacja z pacjentką, a także zwiększenie świadomości kobiet w zakresie tego, jakich informacji na temat ich życia intymnego potrzebuje lekarz czy farmaceuta, by móc we właściwy sposób zatroszczyć się o ich zdrowie.

1. Raport „Oczekiwania kobiet wobec komunikacji z lekarzem ginekologiem i farmaceutą” na zlecenie LB Relations Sp. z o. o. dla Gedeon Richter Polska, n=1048, CAWI, zrealizowany przez SW Research. [↑](#footnote-ref-1)